



## krótko

### Kropła Życia

#### KATOWICE, LEŚNA.

Ks. Piotr Sadkiewicz – proboszcz parafii św. Michała Archanioła w Leśnej – został jednym z laureatów Medalu Kropła Życia, przyznanego przez kapitułę I Memoriału Agaty Mróz-Olszewskiej. W turnieju siatkarskim rozegranym w ramach memoriału w katowickim Spodku zwyciężyły siatkarki BKS Aluprof Bielsko-Biała.

### Zwierzchnik z Cieszyna

**WIŚLA, CIESZYN.** Ks. Jerzy Samiec (pochodzący z Cieszyna) został zwierzchnikiem Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce. Głównym punktem jego zainteresowań jest misja i ewangelizacja.

## Pamięci kapelana „Solidarności”

# Dodawał siły i mocy ducha

W niedzielę, 18 października, w Skoczowie odsłonięto tablicę, upamiętniającą służbę Bożego ks. Jerzego Popiełuszke. Uroczystość ta odbyła się **w przeddzień 25. rocznicy męczeńskiej śmierci** tego kapłana.

Tablica została ufundowana przez „Solidarność” skoczowskiej spółki Teksid Iron Poland Odlewnia Żeliwa i umieszczona na głazie przy wejściu do kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Odsłonięcia tablicy dokonali przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marcin Tyrna i poseł Stanisław Pięta. – Ksiądz Jerzy jako kapelan „Solidarności” dodawał Polakom siły i mocy ducha w czasach komunistycznego zniewolenia. Dziś chcemy uczcić jego pamięć i jednocześnie modlić się o jego rychłą beatyfikację



ARTUR KASPRZYKOWSKI

– powiedział gospodarz skoczowskiej parafii, ks. prałat Alojzy Zuber, który poświęcił tę tablicę.

– Niedawno abp Henryk Muszyński powiedział, że dziś toczy się wielka bitwa o pamięć. Właśnie dlatego naszym obowiązkiem jest upamiętnianie takich osób jak ksiądz Jerzy. Zawsze stał po stronie pokrzywdzonych,

**Poświęcenia skoczowskiej tablicy dokonał ks. prałat Alojzy Zuber**

Nie wzywał do nienawiści, lecz głosił, by zło dobrem zwyciężać. Za to oddał swe młode życie – powiedział Tadeusz Mendrek z „Solidarności” Teksidu Iron Poland, jeden z inicjatorów powstania tej tablicy. **ak**

## Katechezy w Cygańskim Lesie

# Przyjdź – jest dla Ciebie miejsce!

– Przyzwyczajaliśmy się, że ewangelizacja dotyczy dalekich krajów – Afryki czy Ameryki Południowej, ale tak naprawdę nowej ewangelizacji potrzebuje Europa i każdy z nas – podkreślali katecheci z Drogi Neokatechumenalnej, którzy gościli w parafii NMP Królowej Świata w Bielsku-Białej.

W niedzielę Misyjną 18 października, mieszkańcy parafii NMP Królowej Świata w Cygańskim Lesie zostali zaproszeni do udziału w katechezach neokatechumenalnych przez katechistów: Mirosławę i Tadeusza Budzichów oraz duszpasterza

Drogi Neokatechumenalnej, pochodzącego z Białorusi ks. Eugeniusza.

Cała trójka podczas niedzielnych Mszy św. dawała świadectwo swojego życia – lata skomplikowanych relacji z najbliższymi, własnych słabości i trwania w grzechu, aż po autentyczne spotkanie z Chrystusem we wspólnocie Drogi i odnalezienie tam swoje go miejsca.

Kościół jest dla grzeszników, dla słabych, tych, którym się wydaje, że nikt ich nie kocha. Ale „Bóg Cię kocha” – podkreślali katecheci. – Zapraszamy zwłaszcza dorosłych, starszą



URSZULA ROGÓLSKA

**Do odnalezienia Chrystusa w swoim życiu Wspólnota Neokatechumenalna zaprosiła parafian w Cygańskim Lesie**

młodzież, która staje przed życiowymi wyborami; małżeństwa borykające się ze sobą, dziećmi i codziennymi problemami; wszystkich, którzy nie widzą sensu w swojej codzienności, poszukują go; wszystkich zranionych przez najbliższych, nieumiejących przebaczyć.

Katechezy głoszone są we wtorki i czwartki o 18.30. Wspólnoty neokatechumenalne istnieją wewnątrz parafii, w jednoświadczeniu z proboszczem. Papieska Rada do Spraw Świeckich pod przewodnictwem kardynała Stanisława Ryłko definitywnie zatwierdziła Statut Drogi Neokatechumenalnej 11 maja 2008 roku. **ur**



ARCHIWUM KS. KRZYSZTOFA GARDYNY

## Ks. Krzysztof Gardyna

Do tej pory miałem tylko dwie wystawy fotograficzne – w Łodzi i moim rodzinnym Brzegu. Swoje zdjęcia najczęściej prezentuję jako pokaz slajdów podczas spotkań autorskich. Wystawa w Kętach jest trzecią, ale za to jubileuszową: właśnie mija 25 lat od chwili, kiedy zabrałem się na dobre za fotografię górską. Wystawa została otwarta w sali przy kościele NSPJ w Kętach na Osiedlu, w przeddzień Dnia Papieskiego przeżywanego pod hasłem „Jan Paweł II – papież wolności”. Stąd jej tytuł: „Góry – przestrzeń wolności i sacrum”. Fotogramy powstały w profesjonalnej pracowni Henryka Cinala z Kęt. Wystawę tworzą zdjęcia gór z całego świata – od naszych Beskidów aż po Himalaje. Można ją oglądać do 9 listopada.

## Warsztaty śpiewu

**ŻYWIEC.** Miejskie Centrum Kultury oraz schola Domenica serdecznie zapraszają wszystkich chętnych na warsztaty śpiewu czterogłosowego, które odbędą się od 13 do 15 listopada w żywieckim MCK przy al. Wolności 4. Warsztaty poprowadzi diminikanin o. Dawid Kusz. Informacje i zapisy: 0 691 911 511, e-mail: cumba@tlen.pl. Na zajęcia wstęp wolny! **im**

## Zmarł autor „Klisz pamięci”

**GDAŃSK, HARMĘŻE KOŁO OŚWIĘCIMIA.** 13 października w Gdańsku w wieku 88 lat zmarł Marian Kołodziej, plastyk, scenograf teatralny i filmowy. Był więźniem obozów koncentracyjnych Auschwitz (numer 432), Gross-Rosen, Buchenwaldu, Sachsenhausen i Mauthausen. W Centrum św. Maksymiliana w Harmężach znajduje się cykl jego prac „Klische pamięci. Labirynty”, który przedstawia artystyczną wizję gehenny obozowej, a jednocześnie podkreśla heroiczne zwycięstwo św. Maksymiliana Kolbego. Kołodziej był także m.in. twórcą ołtarzy papieskich w Gdańsku i Sopocie podczas pielgrzymek Jana Pawła II w latach 1987 i 1999. Krakowska prowincja franciszkanów, wyrażając szacunek i uznanie „wobec nieugiętej wiary w godność i wielkość człowieka”, mając także na uwadze szczególny stosunek do byłego więźnia i swojego współbrata św. Maksymiliana Kolbego, przyjęła w 1998 r. Mariana Kołodzieja do kręgu honorowych Braci i Przyjaciół Franciszkańskiej Rodziny. W 2002 r. został uhonorowany, jako pierwszy, statuetką św. Franciszka z Asyżu, nagrodą krakowskich franciszkanów.

**Robert Karp**

## Ze świętym Franciszkiem

**GÓRKI WIELKIE.** Za 800-letnią służbę zakonu św. Franciszka z Asyżu, a zwłaszcza franciszkanów z Górek Wielkich, dziękowali członkowie sekcji Franciszkańskiego Zakonu Świeckich z diecezji bielsko-żywieckiej. Mszy św. jubileuszowo-odpustowej przewodniczył biskup Janusz Zimniak. A koncelebrowali Eucharystię: o. Janusz, o. Leonard, o. Zygmunt i ks. Wiesław Kondziołka – proboszcz z Brennej-Leśnicy, gdzie franciszkanie organizują rekolekcje. W Roku Kapłańskim spotkanie stało się okazją do zapewnienia zakonników o wytrwałej modlitwie w ich intencji. **im**

## Młodzi u Wspomożycielki



KS. JACEK M. PEDZIWIAT

**OŚWIĘCIM.** W salezjańskim sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych odbyło się czuwanie modlitewne (na zdjęciu) pod hasłem: „Młodość jest wzrastaniem”, które zgromadziło około dwustu młodych z salezjańskich szkół, parafii i oratoriów z Czarnego Dunajca, Krakowa, Przemyśla, Świętochłowic i Zabrze. Nie zabrakło młodzieży z Łodzi, Pogrzebienia i Imielina, gdzie pracują siostry salezjanki. Najliczniejszą grupę stanowili gospodarze – z parafii Wspomożycielki Wiernych, z proboszczem i kustoszem ks. Sławomirem Zdolińskim SDB, i Zespół Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego. Spotkanie prowadził ks. Andrzej Gołębiowski SDB, a wspomagały go zespół muzyczny La Gioia i chór młodzieżowy

Canticum. Konferencję na temat młodości i wzrastania wygłosił duszpasterz krakowskiej młodzieży ks. Adam Podbiera. Młodzi mogli skorzystać z sakramentu pojednania, który przygotował ich do pełnego uczestnictwa we Mszy świętej. Przewodniczył jej przełożony krakowskiej Inspektorii Salezjanów ks. dr Marek Chrzan, a homilię wygłosił ks. Adam Podbiera. Młodzi uczestniczyli w modlitwie różańcowej i spótkali się z ks. Andrzejem Polichem SDB oraz wolontariuszami, którzy dzielili się wrażeniami z pobytu w Kazachstanie. Następne czuwanie w maju, a w każdy 24. dzień miesiąca wierni gromadzą się przed obrazem Wspomożycielki Młodych Serc, by wypraszać potrzebne łaski. **jmp**

## „Gwiazda Kopernika” w kinach

**BIELSKO-BIAŁA.** „Gwiazda Kopernika” – pierwszy po długoletniej przerwie długometrażowy film rysunkowy (kadr na zdjęciu) wyprodukowało bielskie Studio Filmów Rysunkowych (SFR). Wcześniej bielską długometrażową produkcją był pokazany w 1986 r., „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie”. Od października film można oglądać w kinach całej Polski. Jego reżyserami i scenarzystami są dyrektor SFR Zdzisław Kudła i Andrzej Orzechowski. 94-minutowy film został wykonany w technice klasycznej animacji z elementami 3D. Pracowało nad nim około 70 rysowników z różnych krajów. Wykonano 470 tysięcy rysunków. Wszystkie zostały wykonane ręcznie – na papierze lub komputerowym tablecie. Kopernikowi głosu użyczył Piotr Adamczyk, innym bohaterom – 22 aktorów. A wśród nich m.in. Jerzy Stuhr, Anna Cieślak, Jan Peszek,



Piotr Fronczewski, Olgierd Łukaszewicz oraz aktorzy Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Muzykę skomponował polski kompozytor filmowy Abel Korzeniowski. **im**

**GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI**  
bielsko@goscniemielny.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała  
**TELEFON/FAKS** 033 812 51 39  
**REDAKCUJA:** Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pedziwiatr



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

## 32. Europejskie Spotkanie Młodych – w Poznaniu

# Kanony jedności

Od 29 grudnia do 2 stycznia w Poznaniu – po raz czwarty w Polsce – odbędzie się **organizowane przez ekumeniczną wspólnotę z Taizé spotkanie modlitewne młodych ludzi z całej Europy.**

Wśród uczestników nie zabraknie młodzieży z naszej diecezji.

Nazywane pielgrzymką zaufania przez ziemię, spotkania europejskie gromadzą dziesiątki tysięcy młodych ludzi, którzy dążą do pogłębienia wiary i szukają dróg łączących chrześcijan różnych tradycji, różne narody. Przez kilka dni modlą się, wymieniają doświadczenia, biorą udział w warsztatach tematycznych, wspólnie witają nowy rok i poznają bliżej swoich gospodarzy. W tym roku ta rola przypadła mieszkańcom Poznania, a wspólne modlitwy będą się odbywać w poznańskich parafiach oraz na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Przygotowania do tego spotkania ruszyły już w kilku punktach diecezji. Młodzi z Bielska-Białej i okolicy spotykają się pod przewodnictwem ks. dr. Mirosława Szewieczka w kościele Trójcy Przenajświętszej.

– Kilka miesięcy temu byliśmy w Taizé, a że tamta wyprawa wywarła na nas ogromne wrażenie, wiele osób z tego grona postanowiło pojechać na Europejskie Spotkanie Młodych. Niektórzy będą pracować jako wolontariusze.

Jest w tym gronie sporo uczniów szkoły muzycznej, którzy poprowadzą śpiewy – mówi ks. Szewieczek.

Od kilku miesięcy modlą się kanonami z Taizé, a podczas spotkań przygotowawczych gromadzą się wokół ikony bizantyjskiego krzyża. Zobaczyli go kilka lat temu w jednej ze świątyń podczas Spotkania Młodych w Mediolanie. Jedną z uczestniczek, Justyna, wykonała kopię tamtego krzyża.

– Chcę pojechać do Poznania, żeby spotkać ludzi z całego świata i uczyć się szukania wspólnej drogi z innymi wyznaniami – tak, żebyśmy potrafili się razem modlić. To przede wszystkim okazja, by budować europejską wspólnotę zaufania. Oczywiście będzie to też okazja do szlifowania języka – mówi Izabella Wójcik (izabellawojcik@gmail.com; tel. 517 092 494), która wraz z Łukaszem Sztwiorkiem (lukasz.sztwiork@gmail.com; tel. 506 196 073) koordynuje przygotowania.

– A mnie bardzo odpowiada forma modlitwy w Taizé. Dzięki kanonom nauczyłam się modlić

**Uczestnicy przygotowani w kościele Trójcy Przenajświętszej wokół bizantyjskiego krzyża**

i udało mi się naprawdę spotkać z Bogiem. Chciałabym do końca życia modlić się w ten sposób – tłumaczy Marta Przybyło.

– Myślę, że w Poznaniu będzie ta sama atmosfera co w Taizé, a tam chciało się modlić nawet takim ludziom,

którzy zwykle nie chodzą do kościoła. Chciałabym, abyśmy także w naszych parafiach umieli budować autentyczną wspólnotę – dodaje Tomasz Chrapusta.

– Uważam, że modlitwa o jedność należy do najważniejszych w dzisiejszym świecie. To jest bardzo ważne, żebyśmy umieli żyć zjednoczeni we wspólnocie, żebyśmy się kochali, a najłatwiej nauczyć się tego, słuchając Jezusa. To najprostszy sposób, żeby żyć w zgodzie i być szczęśliwym – uważa Grzegorz Steć.

**Alina Świeży-Sobel**

## Punkty przygotowań w naszej diecezji:

- **Bielsko-Biała**, ks. Mirosław Szewieczek, parafia Trójcy Przenajświętszej, ul. Sobieskiego 10, spotkania w poniedziałek o 19.00 w kościele
  - **Cieszyn**, Anna Szczerba, parafia św. Elżbiety, ul. Katowicka 3, spotkania we wtorek o 19.00 w salce
  - **Skoczów**, Elżbieta Spemol, parafia śś. Piotra i Pawła, ul. Stalmacha 4, w piątek o 19.00 w kaplicy
  - **Żywiec**, Marta Wolska, parafia Narodzenia NMP, ul. Zamkowa 10, spotkania w piątek o 19.00 w salce
  - **Oświęcim**, Beata Kopijas, parafia MB Wspomożenia Wiernych, ul. Jagiełły 10, spotkania we wtorek o 19.00 w salce
- Ostateczny termin zgłaszania się w punktach przygotowania mija 22 listopada.** Szczegółowe informacje – na stronie internetowej [www.taize.fr/pl](http://www.taize.fr/pl) lub u diecezjalnego duszpasterza młodzieży ks. prał. Józefa Oleszki w każdy poniedziałek od 9.00 do 13.00, tel. 033 819 06 06.

## Nowy projekt „Teatru Grodzkiego”

# Wolontariat – moja wola

„Wolontariat – moja wola” – to nowy projekt Bielskiego Stowarzyszenia Artystycznego „Teatr Grodzki”, realizowany od 1 października br. ze środków Urzędu Miasta Bielska-Białej.

Stowarzyszenie zaprasza do udziału w projekcie młodzież z terenu Bielska-Białej. Projekt będzie realizowany do 11 grudnia 2009 r. i zakończy się Dniem Wolontariusza na placu

Ratuszowym. W jego ramach odbędzie się szkolenie, wyjaśniające, czym jest wolontariat. Kolejny warsztat to aktywna praca z graffiti jako środkiem wyrazu własnych poglądów. Wolontariusze wezmą udział w redagowaniu strony internetowej: m.in. mają zbierać informacje o wolontariacie w Bielsku-Białej, o organizacjach pozarządowych współpracujących z wolontariuszami. Dane będą gromadzone na stronie: [www.slaskiengo.pl](http://www.slaskiengo.pl).

Uczestnicy projektu włączą się także w redagowanie „Aktywatora” – dwumiesięcznika promującego aktywność obywatelską oraz organizacje pozarządowe w powiatach bielskim, pszczyńskim i żywieckim. Finałem będzie zorganizowanie przez uczestników Dnia Wolontariusza.

Pomysłodawcy projektu zapraszają do współpracy wszystkich, którym idea wolontariatu nie jest obca. Opiekunami inicjatywy są Piotr Kostuchowski i Agnieszka Maj. Więcej informacji można uzyskać pod telefonem: 033 496 52 19, 693 887 115 lub pisząc na e-mail: [marketing@teatrarodzki.pl](mailto:marketing@teatrarodzki.pl).

**Tomasz Michłanowicz**

Świecki Karmel modli się za chore dzieci

# Eucharystia z różami

Duchowi przyjaciele św. Teresy od Dzieciątka Jezus, a wśród nich także Świecki Zakon Karmelitański oraz **chore i cierpiące dzieci wraz z opiekunami** spotkali się przy relikwiach świętej w bielskim kościele św. Maksymiliana.



Uczestnicy Mszy św. ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus mogli przyjąć sakrament namaszczenia chorych

Jest ich kilkanaścioro, a postanowili podjąć się dzieła ogromnego – modlą się w powierzonych im intencjach chorych i cierpiących dzieci z całej Polski i z zagranicy oraz dzieci zaginionych i dzieci ulicy. Pod modlitewną opieką mają już 205 dzieci.

Wszystkich podopiecznych wraz z opiekunami członkowie diecezjalnej wspólnoty Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego zaprosili do kościoła św. Maksymiliana w Bielsku-Białej-Aleksan-

drowicach. Tu za wstawiennictwem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, podczas Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem o. Marcina, karmelity z Wadowic, modlili się o potrzebne chorym i cierpiącym łaski. Nieprzypadkowo wybrali to miejsce – to w aleksandrowickim kościele znajdują się relikwie świętej.

Obecni przynieśli ze sobą kwiaty róży, które zgodnie z tradycją zostały poświęcone jako symbol Bożych łask wyproszonych przez św. Teresę, bo karmelici pamiętają

jej słowa: „Tak, niebem moim będzie czynić dobrze na ziemi. Po śmierci spuszczać będę na ziemię deszcz róż”. Po Mszy św. chorzy i ich opiekunowie mogli przyjąć z rąk księży koncelebrujących Eucharystię sakrament namaszczenia chorych. Świadek cudownego uzdrowienia niesłyszącego wnuczka złożyli także dziadkowie Jasia, powierzonego modlitwie wspólnoty.

Prośby o modlitwę w intencji chorych dzieci można zgłaszać e-mailowo: [hkarmel@tlen.pl](mailto:hkarmel@tlen.pl) bądź telefonicznie: +48 505 021 437. **ur**

Rekolekcje u pallotników: „Któż jak Bóg”

## Wojownicy Pana

Księża pallotyni i wspólnoty działające przy parafii św. Andrzeja Boboli w Bielsku-Białej pod Szyndzielnią zapraszają na „waleczne” rekolekcje, w prowadzeniu których zaangażowali się dziennikarze Joanna Najfeld i Leszek Dokowicz.

Joanna Najfeld to dziennikarka Polskiego Radia, „feministka pro life”. Jest współautorką książki „Agata. Anatomia manipulacji”, o nagonce medialnej, która doprowadziła do aborcji 14-latkę z Lublina.

Leszek Dokowicz, mąż, ojciec pięciorga dzieci, jest dziennikarzem związanym z „Froną”. Zajmuje się produkcją filmów dokumentalnych.

Zrealizował między innymi: „Boskie Oblicze” o całunie Chrystusa z Manoppello oraz „Egzorcyzmy Anneliese Michel”. Ten ostatni film zdobył główną nagrodę na międzynarodowym festiwalu filmów w Niepokalanowie w 2008.

Oboje zgodzili się poprowadzić konferencje rekolekcyjne, które będą miały miejsce od 5 do 7 listopada w pallotyńskim kościele pod Szyndzielnią. Po ostatnich konferencjach i Eucharystii – adoracja Najświętszego Sakramentu.

### Program rekolekcji:

**CZWARTEK, 5 LISTOPADA**

17.00–18.00 – konferencja „Katolik i media” – Joanna Najfeld, 18.00–19.00 – Eucharystia, konferencja: „Walka duchowa w dzisiejszym

świecie”, świadectwo – Leszek Dokowicz.

**PIĄTEK, 6 LISTOPADA**

17.00–18.00 – konferencja: „Co mamy do gejęw? Propaganda a fakty” – Joanna Najfeld, 18.15–20.15 – konferencja: „Walka duchowa w przestrzeni 6 przykazania” – Leszek Dokowicz, 20.30–21.30 – Eucharystia i do 22.30 adoracja.

**SOBOTA, 7 LISTOPADA**

17.00–18.00 – konferencja: „Wstańcie, chodźmy – czyli jak możesz pomóc obudzić sumienia” – Joanna Najfeld, 18.00–19.00 – Eucharystia, a następnie konferencja: „O działaniu Ducha Świętego” – Leszek Dokowicz.

**im**

Prośba do księży

## Kazania o drogach

Dziesięciu księży z naszej diecezji spróbowało sił za kółkiem samochodu ze swobodnie obracającymi się rolkami, zamontowanymi w miejsce tylnych kół. Wyścig oraz spotkanie z funkcjonariuszami policji i inspekcji drogowej zorganizował dla duchownych Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Bielsku-Białej.

– O bezpieczeństwie na drogach trzeba mówić z ambony podczas kazań – podsumował spotkanie uczestniczący w nim bp Tadeusz Rakoczy. Funkcjonariusze mówili o wypadkach. Ich najczęstszą przyczyną nie jest nadmierna prędkość, a prace remontowe i zatłoczenie dróg. W powiecie, który ma około 300 tys. mieszkańców, zarejestrowano ponad 180 tys. pojazdów; liczbę tę podnoszą samochody przemierzające się tranzytowo.

W ramach akcji „Rok 2009 – rok pieszego” bielski WORD prowadzi szkolenia dla różnych środowisk. Na spotkanie zaproszono również księży, którym zaproponowano przejażdżkę rollerem – zamiast tylnych kół zamocowano w nim swobodnie obracające się rolki. Jazda takim samochodem przypomina poruszanie się po lodzie. Każdy z księży pokonał odcinek slalomu. Najszybszy był ks. Piotr Schora, proboszcz bielskiej parafii NMP Królowej Polski. – Księża sami poruszają się po drogach – zauważył Edward Płonka, dyrektor bielskiego WORD-a. – Liczymy na ich pomoc w krzewieniu trzeźwości, zdrowego rozsądku i kultury, które wpływają na bezpieczeństwo na drogach.

**Ks. Jacek M. Pędziwiatr**



Księża sprawdzali swoje umiejętności na specjalnym torze WORD-a



BARBARA LANGHAMMER

## Ekumeniczne spotkanie w Ustroniu

# Chrześcijanie o sobie

„**Kościół chrześcijański same o sobie**” to tytuł konferencji zorganizowanej przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne w Ustroniu, która odbyła się auli ustronńskiego Gimnazjum nr 1.

**C**hrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne wspiera różnorakie inicjatywy o charakterze ekumenicznym – także dążenie do pogłębienia współpracy między członkami poszczególnych Kościołów. Przy zachowaniu własnej tożsamości chcą oni uczyć się od siebie wzajemnego zrozumienia i poszanowania.

Właśnie takiemu wzajemnemu zbliżeniu chrześcijan różnych wyznań służyła konferencja „Kościół chrześcijański same o sobie”. Obok Kościołów rzymskokatolickiego i ewangelicko-augsburskiego, dobrze znanych w Ustroniu, zaproszeni zostali przedstawiciele innych wspólnot: wiernych Kościołów tworzących Polską Radę Ekumeniczną;

Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, ewangelicko-metodystycznego, chrześcijan baptystów, polskokatolickiego i starokatolickiego mariawitów.

Patronat honorowy nad konferencją objęli: biskup bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy, biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Paweł Anweiler oraz starosta cieszyński Czesław Gluza.

Konferencję rozpoczął bp Rakoczy, który podkreślił, iż głęboko wierzy, że to spotkanie stanie się kolejnym świadectwem wspólnego pragnienia szukania dróg jedności chrześcijan zgodnie z wolą Pana – „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty Ojczyce we Mnie,

a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w nas jedno”. Podkreślił też, że Śląsk Cieszyński nie od dziś jest miejscem szczególnego świadectwa ekumenicznego – od dawna bowiem stanowi teren harmonijnego współżycia wiernych Kościoła katolickiego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz intensywnego dialogu między nimi.

– Dzisiaj dobrze wiemy, że jeden bez drugiego żyć nie powinien. Może, ale nie powinien. Bo takie jest zadanie Bożego świadectwa w nas, dla nas i dla każdej siostry i dla każdego brata. Przeto niech dusza moja strzeże tego cudownego świadectwa i niech dalej dzieją się cuda, które będziemy umieli rozstrzygać bez jakichś zapyziałych

**Biskup Tadeusz Rakoczy otworzył w Ustroniu konferencję „Kościół chrześcijański same o sobie”**

emocji. Chrystus niech nam będzie przewodnikiem – to z kolei słowa bp. Pawła Anweilera.

Z różnych względów w Ustroniu nie pojawili się trzej zaproszeni goście – bp Włodzimierz Jaworski, mariawita, abp Jeremiasz z Kościoła prawosławnego oraz ks. bp Wysoczański z Kościoła polskokatolickiego. Dwaj pierwsi przysłali swoich reprezentantów.

O Kościele rzymskokatolickim mówił ks. prof. Jan Górski, który swój referat zatytułował „Jestem w Kościele”. Bardzo entuzjastycznie o Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym opowiadał młody ksiądz Andrzej Jaroszuk. Stwierdził, że aby poznać ten Kościół, należy przyjść i zobaczyć. Prelekcję na temat Kościoła Starokatolickiego Mariawitów ks. Franciszek Kubik oparł na ukazaniu historii życia i działalności założycielki Kościoła Marii Franciszki Kozłowskiej. Referat nieobecnego ks. Bogdana Stefana o Kościele greckokatolickim odczytał ks. Antoni Sapota.

Głos zabierali także ks. dr Włodzimierz Nast z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ks. Roman Lipiński z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, ks. rektor Adam Kleszczyński z Kościoła metodystycznego oraz prof. Tadeusz Zieliński z Kościoła baptystów.

Jak zauważył ks. dr Henryk Czembor, każdy z przedstawiających swój Kościół czynił to z własnego punktu widzenia i czasem to spojrzenie było dla słuchaczy nieco zaskakujące, ale stanowiło ubogacenie. **Barbara Langhammer**

## zaproszenia

### Korowód Świętych

**BIELSKO-BIAŁA.** Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Bielsko-Żywieckiej zaprasza wszystkich na Korowód Świętych, **31 października** w Bielsku-Białej. – Już po raz trzeci pragniemy na wspólnej modlitwie różańcowej w kościele Trójcy Świętej uczcić relikwie, które znajdują się w parafiach naszej diecezji, a następnie przejść w uroczystym korowodzie ulicami Bielska-Białej

do katedry św. Mikołaja, gdzie zostanie odprawiona Msza św. dziękczynna – zachęcają organizatorzy. Rozpoczęcie modlitewnego spotkania – o godzinie 17.00 w kościele Trójcy Świętej w Bielsku-Białej.

### Internetowy warsztat katechety

**BIELSKO-BIAŁA.** Stowarzyszenie Forum Edukacyjne oraz Wydział Katechetyczny zapraszają

katechetów wszystkich typów szkół na szkolenia komputerowe, które odbywają się w Gimnazjum nr 11 w Bielsku-Białej. W ramach zajęć przewidziano realizację następujących kursów: „Prezentacja komputerowa w pracy katechety”, „Internet – narzędzie służące katechezie”, „Szybki kurs tworzenia stron WWW dla katechetów”, „Jak tworzyć pomoce katechetyczne, wykorzystując programy graficzne”, „Pakiet Open Office – darmowe

narzędzie dla katechety” oraz „Podstawowy kurs obsługi komputera”. Zapisy na szkolenia oraz szczegółowy program można otrzymać po wysłaniu e-maila (tytuł: „Szkolenia komputerowe dla katechetów”) na adres tumbustom@gmail.com lub telefonicznie – 500 263 047 (po 16.00). Szkolenia rozpoczynają się, gdy zbierze się grupa. Istnieje możliwość przeprowadzenia szkoleń wyjazdowych. Więcej szczegółów: [www.forumedukacyjne.pl](http://www.forumedukacyjne.pl). ■

# Domni

**FESTIWAL SZTUKI BEZDOMNEJ.** – Chcemy przełamywać stereotypy o bezdomności. Bo bezdomny to niekoniecznie: brudny, śmierdzący alkoholem, nieestetyczny w odbiorze – podkreśla Anna Kot.

– **Bezdomność to stan ludzkiego ducha, psychiki, stan poszukiwania miejsca, korzeni, bliskości, wiary, nadziei, miłości...**

tekst

**URSZULA ROGÓLSKA**

urogolska@goscniedzielny.pl

**D**o „Być Razem” trafiłem 24 grudnia 2006 roku. Tej daty nie zapomnę nigdy w życiu, bo wtedy zaczęło się ono na nowo. Tam, wśród przyjaciół odnalazłem to, co zgubiłem, a co jest najpiękniejszym wspomnieniem z dzieciństwa: bezpieczeństwo, człowieczeństwo, poczucie, że komuś mogę być potrzebny i że mogę na pomoc innych liczyć – opowiada Sylwester Lament, jeden z mieszkańców domów wspólnoty prowadzonych przez Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem” w Cieszynie. Uśmiecha się przepaszając, rzucając: – Muszę wracać na boisko. Dostałem się do drużyny. Gramy przeciwko Reprezentacji Polski Bezdomnych. Spotykamy się podczas Turnieju Piłki Nożnej Drużyn Bezdomnych.

## Stało się

Kiedy 10 października z okazji Dnia Papieskiego Wioletta Migacz-Lorek i Mariusz Andrukiewicz odbierali statuetkę Totusa w kategorii: „Promocja człowieka, praca charytatywna i edukacyjno-wychowawcza”, złośliwi mówili: – To teraz do Cieszyna ściągną bezdomni i biedota z całego kraju. I prawie wykrali...

**Sylwester Lament odbiera puchar dla drużyny „Domnych” Cieszyn za zdobycie trzeciego miejsca**

Ale „prawie” robi różnicę. Od 15 do 17 października z całego kraju, a także z zagranicy przyjechali goście, którzy na temat bezdomności i biedy wiedzą bardzo wiele.

– Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem” udziela schronienia osobom bezdomnym, uzależnionym, niepełnosprawnym, ofiarom przemocy i innych przestępstw. Pomaga w żywności, udziela pomocy psychologicznej, prawnej, prowadzi zajęcia dla dzieci i młodzieży, organizuje wolontariat, tworzy miejsca do życia, pracy i rozwoju – tłumaczy pracownicy Centrum Wolontariatu przy Stowarzyszeniu. – Zorganizowaliśmy po raz czwarty Festiwal Sztuki Bezdomnej. Bo do odbudowy człowieka, który doświadczył bezdomności, uzależnienia, odrzucenia, czasem emocjonalnej i psychicznej degradacji, upokorzenia, potrzebne jest sięgnięcie do głębszych wymiarów człowieczeństwa.



W organizację festiwalu włączyła się armia wolontariuszy. Wszyscy podkreślają, że aktywność człowieka jest najskuteczniejszym sposobem jego odbudowy. Przejawia się przez zdobywanie nowych nawyków, naukę pracy zawodowej, pracy nad sobą i doświadczanie obecności drugiego człowieka we wspólnocie, a także w działaniach artystycznych. Podopieczni wypowiadają się w rysunku, fotografii, filmie, muzyce, ruchu, słowie pisanim, grafice czy malarstwie.

W ramach festiwalu zorganizowano konferencję „Wymiary bezdomności”, wystawy, koncerty i recitale, spektakle teatralne, pokazy multimedialne, projekcje filmów dotyczących najboleśniejszych problemów społecznych współczesnego świata, wieczór poezji, konferencja i dyskusje, warsztaty artystyczne i turniej piłki nożnej.

## Jedno życie

Wśród festiwalowych gości był m.in. Carl Cordonnieri. Jego

prezentacje multimedialne – efekt fotograficznych obserwacji kondycji człowieka w Katowicach, Cieszynie czy rodzinnej Francji – poruszały do głębi. W kompletnej ciszy oglądali je pracownicy socjalni z województwa świętokrzyskiego, którzy w ramach wyjazdu studyjnego trafili także na cieszyński festiwal. Po projekcji autor zachęcił ich, by na ścianie sali, w której wyświetlał prezentację, każdy napisał, z czym kojarzy mu się bezdomność. Takich zaproszeń ze strony festiwalowych twórców było więcej.

Festiwal odwiedzał pomieszczenia muzealne i plenerowe. A jedno z wydarzeń trafiło także na dworzec autobusowy. Tu przygotowano wystawę zdjęć: „Przyroda i obiekty sakralne” klubu fotograficznego „Bezdomni” działającego w Schronisku dla Bezdomnych Mężczyzn Łódzkiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta.

Sztuce towarzyszył sport. W hali sportowej Uniwersytetu





**– Cieszymy się, że możemy pokazać nasze spojrzenie na piękno tego świata – Ryszard Kieruzel i Stanisław Ferensztajn z Łodzi podczas wernisażu wystawy zdjęć na cieszyńskim dworcu**  
**PONIŻEJ: Bramki są dwie, a życie jest jedno – o to życie walczą zawodnicy piłkarskiego turnieju drużyn bezdomnych**

Śląskiego odbywał się Turniej Piłki Nożnej Drużyn Bezdomnych. Drużyny tworzyły zarówno osoby bezdomne (a raczej te, które z bezdomności wyszły bądź wychodzą), jak i pracownicy czy wolontariusze na stałe związani z daną organizacją. Zagrały drużyny reprezentujące stowarzyszenia i wspólnoty pomagające osobom bezdomnym w Gdańsku, Inowrocławiu, Wrocławiu, Miechowie, Jaworznie, Bielsku-Białej, Cieszynie i Strzelcach Opolskich. Zwyciężyli piłkarze z Wrocławia, przed Miechowem i drużyną „Domni” z Cieszyna. Na zakończenie turnieju piątka najlepszych zawodników zagrała pokazowy mecz z Reprezentacją Polski Osób Bezdomnych – dwukrotnymi srebrnymi i dwukrotnymi brązowymi medalistami Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej Ulicznej.

– Celem festiwalu jest podniesienie świadomości społecznej i uwrażliwienie na problemy społeczne poprzez twórczość; integracja osób wykluczonych ze środowiskiem lokalnym i przełamywanie stereotypów dotyczących osób bezdomnych – zaznacza Marta Drabik z festiwalowego biura. – Poprzez sztukę pragniemy uwrażliwić na bezdomność jako problem społeczny, działać przeciw wykluczeniu i pokazywać to, co wspólne. Istotą jest prezentacja artystów bezdomnych i bezdomnej twórczości, a tuż obok przedstawiane są prace znanych artystów i młodych debiutantów. Chcieliśmy, by festiwal pokazał bezdomność jako zjawisko wielowymiarowe, dotyczące czasami całych narodów, grup etnicznych i kultur, dzieci i dorosłych. ■



## Z głową do góry



**ANNA KOT**

KIEROWNIK CENTRUM EDUKACJI SOCJALNEJ W CIESZYNIE  
 – Zapewnienie posiłku i dachu nad głową jest pierwszym etapem pomocy osobom bezdomnym. Najtrudniejszy proces przemiany dokonuje się wewnątrz człowieka i jedynie tam możliwe jest jej zakorzenienie; dzieje się powoli i wymaga cierpliwości. Dlatego tak ważna jest rzetelna pomoc, praca i wzmacnianie poczucia wartości, prowokowanie do zmiany i zaczynania od nowa i dlatego też po raz czwarty zorganizowaliśmy Festiwal Sztuki Bezdomnej.



**WOJCIECH PISZCZEK**

ORGANIZATOR TURNIEJU PIŁKARSKIEGO DRUŻYN BEZDOMNYCH  
 – Bramki są dwie, a życie jest jedno – tak sparafrazowaliśmy słowa trenera Kazimierza Górskiego. A piłka jest właśnie jednym ze sposobów, żeby swoje życie zacząć układać na nowo, ku lepszemu – znaleźć wspólnotę, drużynę, która poda rękę, pozwoli porzucić to życie, które nie wносиło nic dobrego. Na trybunach hali podczas meczu były pustki. Bezdomność nie jest atrakcyjna, nie przyciąga. Ale chłopaki grają dla siebie – rozładowują emocje, potrafią się cieszyć – także z sukcesów innych.



**SYLWESTER LAMENT**

– Od 2006 roku pracuję i mieszkam w domu wspólnoty prowadzonym przez stowarzyszenie „Być Razem” w Cieszynie. Jestem dumny, że mogę być wśród innych mieszkańców domu i pomagać im; że mogę grać na turnieju w reprezentacji stowarzyszenia w piłce nożnej. Ta drużyna jest dla nas szansą na odnalezienie w życiu tego, co ważne – tego, że czujemy się naprawdę wartościowymi ludźmi. Nazwaliśmy się „Domni”. Bo „bezdomni” już się nie czujemy.



**ANDRZEJ OSOWSKI**

– Jestem dumny z tego, że kiedyś trafiłem do „Być Razem” w Cieszynie, że mnie tam przyjęto, a teraz mogę pracować – jako portier w budynku Fundacji „Być Razem”. Cieszę się, że mogłem pomóc także na swój sposób w organizacji festiwalu, będąc przewodnikiem ekipy fotografików z Łodzi. Ten festiwal zmienia ludzi. Przede wszystkim tych, którzy doświadczyli bezdomności. Ale przez to, że wystawy, spektakle, warsztaty dzieją się w różnych miejscach – o tych ważnych problemach i o tym, na ile one dotyczą każdego, mogą pomyśleć wszyscy.



**MAREK SOB CZYK**

– Jako reprezentanci klubu fotograficznego działającego przy Schronisku dla Bezdomnych Mężczyzn w Łodzi czujemy się bardzo wyróżnieni, że organizatorzy znaleźli nas dzięki Internetowi i że zaprosili nas do udziału w festiwalu. To dla nas zaszczyt, że nasi członkowie mogą tu zaprezentować swoje prace.



**RYSZARD KIERUZEL**

– Mieszkam w Schronisku dla Bezdomnych Mężczyzn w Łodzi i jestem jednym z autorów zdjęć, które pokazano na cieszyńskim dworcu autobusowym. To dla mnie wielkie wydarzenie, że ludzie w wielu miejscach w Polsce, także w Cieszynie, chcą się zatrzymać przy naszych pracach i zauważyć, że bezdomny też potrafi patrzeć na otaczający nas świat.

– To grono zgranych ze sobą ludzi. Pewnych spraw nawet ustalać nie trzeba, bo **rozumiemy się bez słów i każdy czuje się odpowiedzialny za swoją działkę** – mówi o organizatorach Tygodni Kultury Chrześcijańskiej w Bielsku-Białej Elżbieta Kralczyńska, prezes bielskiego KIK-u.

**W** tym roku już po raz 25. bielski KIK zorganizował Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Były prelekcje, koncerty, wystawy, wykłady i chwile jubileuszowych wspomnień – m.in. podczas otwarcia w Książnicy Beskidzkiej wystawy poświęconej jubileuszowi. Bo nieczęsto się zdarza, by cykliczna impreza, organizowana wysiłkiem ludzi dobrej woli, bez wielkich pieniędzy przetrwała ćwierć wieku, i by wciąż byli chętni do udziału w niej.

### Nie jestem artystą

Od 25 lat prace organizacyjne koordynuje Piotr Witkowski, mieszkaniec parafii Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej.

Pierwszy Tydzień klub zorganizował w 1984 r. Wcześniej, w 1981 r., prace przygotowujące to przedsięwzięcie, które miało się odbyć od 14 do 21 lutego 1982 r. pod hasłem „Święta miłości kochanej ojczyzny” przerwało ogłoszenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. i zawieszenie działalności stowarzyszeń – w tym również KIK-ów.

– Kiedy przed pierwszym Tygodniem padła propozycja, żebym się zajął koordynacją, broniłem się, że jestem inżynierem, a nie artystą, i nie mam nic wspólnego z kulturą! – śmieje się Piotr Witkowski. Podkreśla, że „sługą nieużytecznym jest”, ale kiedy ktoś mu zaufał, nie mógł się poddać. Był w gronie członków założycieli bielskiego klubu i jego wieloletnim prezesem (1984–1997). Od zawsze przy organizacji mógł liczyć na inicjatywy

## PANORAMA PARAFII: ŚWIADKOWIE CHRYSYUSA Piotr Witkowski, bielska parafia Trójcy Przenajświętszej i organizatorzy Tygodni Kultury Chrześcijańskiej w Bielsku-Białej

# Wytrwali jubilaci



**Piotr Witkowski i ks. Stefan Misiniec – dzięki ich współpracy bielskie Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej trwają do dziś**

Janiny Królikowskiej i całego zarządu KIK-u, który współtworzą: prezes Elżbieta Kralczyńska, Kazimierz Kamiński, Grażyna Nalepa, Maria Wieja, Joanna Belczyk, Zbigniew Gebauer, Halina Kal-Rajzer, Maria Kowalska, Zofia Mouson-Głazewska, Anna Skrolecka, Krystyna Sawłowicz, Zofia Lamers i Maria Romankiewicz.

– Piotr Witkowski od początku opracowywał hasła Tygodni, szatę graficzną programów i afiszy. Jego praca to efekt wielkiego oddania Chrystusowi i Kościołowi. Hasła Tygodni nawiązujące do słów Ewangelii, do ogłaszanych encyklik papieskich, do szczególnych okazji obchodzonych w całym Kościele to jego świadectwo zaangażowania w codzienność Kościoła – mówią duszpasterze, przyjaciele KIK-u. – Jest człowiekiem otwartym na innych, a przy tym pokornym, uduchowionym. On sam podkreśla, że bez całego sztabu współpracowników i przyjaciół z klubu nic się nie da zrobić.

### Oczekiwane i potrzebne

– W latach 1984–1988 Tygodnie organizowane były wyłącznie z udziałem parafii katolickich i ewangelickich – wspomina Piotr Witkowski. – W ramach TKCH prezentowane były treści religijno-

patriotyczne, podtrzymujące na duchu. Do udziału w Tygodniach zapraszaliśmy znanych artystów i prelegentów. Wspomagali nas wówczas organizatorzy krakowskich TKCH, ks. Stefan Misiniec i krakowska kuria. Wskazywali artystów, których warto zaprosić, i polecali nas, jako organizatorów. Ówczesne TKCH były wydarzeniami, które przyciągały bardzo dużo ludzi. Mogli oni usłyszeć i zobaczyć na koncertach i wystawach to, co w publicznych placówkach było nawet zakazane. Wyświetlaliśmy filmy o tematyce religijnej w kościołach lub salkach katechetycznych. Nie najlepszej jakości kopie, trudne warunki lokalowe nie przeszkadzały w licznych udziałach odbiorców. Prelegenci, często represjonowani, przedstawiali tematy religijno-patriotyczne, bardzo potrzebne w tamtych czasach – nazywaliśmy to „ładowaniem akumulatorów”. Mimo różnych trudności to była wdzięczna praca i staraliśmy się zawsze, aby imprezy były na dobrym poziomie, aby słuchacze i widzowie byli usatysfakcjonowani. To również dla organizatorów wielka radość, że to, co się robi, jest oczekiwane i potrzebne.

Po 1989 r. można było współpracować z placówkami kulturalnymi w mieście i wyjść poza

mury świątyni. – Bardzo dobrze układała się współpraca z Bielskim Centrum Kultury i Książnicą Beskidzką. Wielkie koncerty zagranicznych zespołów, bardzo często jedyne w Polsce, były wydarzeniami kulturalnymi, których KIK sam nie mógłby zorganizować. Podobnie wystawy w Książnicy. Pod względem atrakcyjności artystycznej były to najlepsze Tygodnie, ale atmosfera entuzjazmu i zapotrzebowanie na niezależną kulturę w latach stanu wojennego były niepowtarzalne – wspomina Piotr Witkowski. – W następnych latach BCK samodzielnie zaczął organizować festiwale, a KIK wytrwale organizuje TKCH. Ale mamy satysfakcję, że te wielkie wydarzenia kulturalne w Bielsku miały początek w naszych Tygodniach.

**Urszula Rogólska**

### W mojej opinii



**ELŻBIETA KRALCZYŃSKA, PREZES KIK-U W BIELSKU-BIAŁEJ – Pełniąc funkcję prezesa**

klubu i oddając Piotrowi Witkowskiemu należne mu słowa uznania za bezinteresowne zaangażowanie w przygotowywanie Tygodni Kultury Chrześcijańskiej w Bielsku-Białej, chcę podkreślić niewidoczną pracę pozostałych członków zarządu klubu. Sprawy z pozoru tak prozaiczne jak rozwiązanie półtora tysiąca egzemplarzy materiałów graficznych – afiszy i programów TKCH – zorganizowanie transportu dla gości czy choćby kwiatów dla artystów; do tego spotkania z duszpasterzami, przedstawicielami władz, instytucji i sponsorów, burze mózgów – to służba i zaangażowanie bardzo wielu osób.